45
NUMER — ROK XXI
KRAKÓW, 24. XII. 1938

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ I ŚLĄSKA

Rok XXI Nr. 45

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ I ŚLĄSKA

Kraków, 24 grudnia 1938

TREŚĆ NUMERU:

Echa Tygodnia: X. Y. — Jakie będą obowiązywały stawki podatkowe od roku 1939: (h) — Informator Prawniczy: Jak wystawiać deklaracje na świadectwa przemysłowe; Nowa forma prawna dla drobnych kapitałów (spółki udziałowe) (t) — Poradnik Buchalteryjno - Podatkowy: Salda kredytowe dyskwalifikują księgi handlowe: S. Sandhaus — Śląski Przegląd Kupiecki: Adw. Dr. Lampel, »Odrębności stawodawstwa pracy na Górnym Śląsku« — Poradnik celny — Kronika —

Echa tygodnia

W powodzi aktualnych zagadnień politycznych, a przede wszystkim wiadomości z terenu wyborczego do samorządów miejskich utonęła niezwykle ważna i znamienna dyskusja, jaka toczyła się w Ministerstwie Skarbu na zjeździe dyrektorów Izb skarbowych. Na zjeździe tym wygłosił bardzo ciekawe przemówienie p. wicepremier Kwiatkowski, który podkreślił, że „nowe elementy rządowej polityki gospodarczej opierają się na zasadzie twórczych elementów, tkwiących w inicjatywie prywatnej". Podkreślając szeroki program prac inwestycyjnych, które doprowadzić mają do przebudowy naszej struktury gospodarczej, min. Kwiatkowski zaznaczył, że najlepszym motorem zdolnym pobudzić wysiłek jednostki i sprzęgnąć zasoby prywatne oraz pracę narodu jest rentowność warsztatów pracy. Mierząc wartość poczynań pozytywnymi osiągnięciami p. wicepremier zaznaczył, że nie wystarczy stworzyć odpowiednią atmosferę dla zakładania warsztatów, lecz równolegle powinno się dążyć do wytworzenia odpowiedniego klimatu fiskalnego, mogącego zapewnić trwałość korzystnych warunków pracy gospodarczej. W tym celu p. wicepremier wyraził wobec zebranych dyrektorów Izb skarbowych życzenie, aby w polityce podatkowej ustosunkowali się życzliwie do osób i przedsiębiorstw, wykazujących się inicjatywą i twórczością gospodarczą. Ze specjalną życzliwością mają więc być traktowane wszystkie przedsiębiorstwa, zamykające korzystnie swe bilanse i dające swą pracą gwarancję, że działają na zdrowych podstawach gospodarczych i że posiadają dalsze pole do rozbudowy.

Trzeba przyznać, że z chwilą objęcia steru rządów na ulicy Rymarskiej przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego dziedzina podatkowa w Polsce uległa daleko idącemu usprawnieniu. Podkreślamy to lojalnie i cieszymy się z tego tak, jak ubolewaliśmy jeszcze przed kilku laty nad niezwykle zabagnionym stanem naszej skarbowości a w szczególności nad zgoła niewłaściwym stosunkiem urzędów skarbowych do płatników podatkowych. Obecnie dużo się w tym względzie zmieniło na korzyść, ale niemniej potrzebnych jest jeszcze wiele wysiłków nad doprowadzeniem polskiego aparatu skarbowego do stanu, któryby sprzyjał rozwojowi gospodarstwa, a nie kładł mu kłód pod nogi. Nasze urzędy skarbowe wychowywane były bowiem przez całe lata w świadomości, że zarobkowanie i bogacenie się obywatela jest karygodną zbrodnią, umniejszającą wartości gospodarcze Państwa i że każdy objaw bardziej ruchliwej inicjatywy prywatnej i przedsiębiorczości ekonomicznej obywateli zasługuje na podejrzenie. Każdy eksperyment modernizacji zakładu pracy, każda próba zastosowania pewnych ułatwień, które wymagały zainwestowania środków finansowych, każda intensywniejsza reklama i propaganda przedsiębiorstwa, każdy wypadek zaangażowania nowych sił pracowniczych w przedsiębiorstwie, każdy odruch śmiałości i zdobywczości na terenie gospodarczym traktowany był nieomal jako przestępstwo, za które wprawdzie nie groziła kara więzienia, ale które pociągało za sobą dotkliwe konsekwencje fiskalne w postaci zwiększonych wymiarów podatkowych. Przez długi czas istniało prawdziwe błędne koło z wymiarami podatkowymi i ustaleniami władz skarbowych. Obywatel składał zeznanie, deklarując osiągnięty dochód czy obrót w wysokości, jaką faktycznie wykazywały jego księgi handlowe lub też wiarygodne zapiski. Zeznania te były jednak przez urzędy skarbowe uważane za niepoważne i zmierzające do ukrócenia wpływów skarbowych. Urzędy skarbowe stosowały wobec tego metodę bagatelizowania zeznań podatkowych obywateli, przyjmu-

jąc je raczej za podstawę do zwielokrotnienia podatku. Wytworzyła się więc praktyka „krakowskiego targu", polegająca na tym, że obywatel deklarował np. 10.000 zł. osiągniętego obrotu, a urząd skarbowy potrajał, a często dodawał po prostu jeszcze jedno zero do tej kwoty. Praktyka taka groziła nieobliczalnymi następstwami dla moralności podatkowej w ogóle. Bo przecież mogłoby się łatwo wydarzyć, że obywatel przechytrzając intencje urzędów skarbowych a priori deklarowałby obrót wzgl. dochód mniejszy w tym przekonaniu, że urząd skarbowy i tak podwyższy mu podstawę wymiaru, tak, że w końcu obywatel zostanie obciążony w wysokości, odpowiadającej jego rzeczywistemu obowiązkowi płatniczemu. Ponadto, skoro tylko deficytowe przedsiębiorstwa mogły liczyć na współczucie i ulgi ze strony urzędów skarbowych, natomiast przedsiębiorstwa, wykazujące zyski obciążane były podatkami, rasnącymi w postępie geometrycznym, zanikała ochota do osiągania zysków, owszem utrwalała się raczej chęć utrzymywania przedsiębiorstwa na poziomie wegetacji, za małej do prosperacji a za dużej do całkowitego zaniku ruchu.

Już system ulg podatkowych dla kupujących nowe samochody i wielokrotne napomniena ze strony Ministerstwa Skarbu, aby urzędy skarbowe nie traktowały faktu kupna samochodu przez przedsiębiorstwa lub osoby prywatne za dowód luksusu lub zbytku — poczyniły wyłom w dotychczasowej mentalności urzędników skarbowych. Powoli, niestety, zbyt powoli, zaczyna się krystalizować opinia o nierozerwalnym związku, zachodzącym między kwitnącym stanem gospodarki prywatnej a pomyślną sytuacją skarbu Państwa. Powoli urzędnicy skarbowi dochodzą do przekonania, że lepiej jest, aby skarb Państwa nawet stracił złotówkę na zbyt niskim oszacowaniu zdolności płatniczej danego przedsiębiorstwa, aniżeli aby zarobił o złotego więcej, ale kosztem ruiny tego przedsiębiorstwa i wyschnięcia w ten sposób całego źródła podatkowego. (Złotówka traktowana tu jest, oczywiście, symbolicznie). Przyznajemy, że może łatwiej jest urzędnikowi skarbowemu, po stwierdzeniu deficytowości przedsiębiorstwa, nie zaprzątać sobie więcej głowy stwierdzaniem, czy przedsiębiorstwu temu należy wymierzyć większy czy mniejszy podatek. Oczywiście, jeśli chodzi o łatwość pracy, to idealne warunki miałyby urzędy skarbowe wtedy gdyby wszystkie przedsiębiorstwa wykazywały straty, boć przecie urzędnicy skarbowi mieliby wtedy zadanie zupełnie łatwe. Ale urzędnicy skarbowi nie są przecież tylko od tego, aby śledzić i podejrzewać, ale

także w tym celu, aby polityka fiskalna w ich ręku kształtowała się jako instrument, pobudzający inicjatywę i przedsiębiorczość gospodarczą, zachęcający obywatela do twórczego wysiłku, a nie odbierający mu wszelką ochotę do gospodarowania w obawie przed nieznośnym klimatem, panującym w skarbowości.

W interesie rozwoju gospodarki prywatnej a także dla dobra Skarbu Państwa należałoby sobie gorąco życzyć, aby wysiłki p. wicepremiera natrafiły na zrozumienie i pomoc ze strony urzędów skarbowych. Od nich bowiem zależy wszystko.

X. Y.

Prezes Stowarzyszenia M. Lauterbach w krakowskiej Radzie Miejskiej

Z ramienia Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców wybrany został radnym miejskim prezes Maks Lauterbach, ofiarny i niestrudzony działacz na niwie gospodarczej i społecznej. Nie ma potrzeby podkreślać na łamach „Przeglądu Kupieckiego" wybitnych zasług prezesa M. Lauterbacha dla naszej Organizacji. O nich dobrze wiedzą szerokie rzesze kupieckie i umieją to należycie ocenić. Świetny rozwój naszego Stowarzyszenia w ostatnich czasach w lwiej mierze zawdzięcza Organizacja prezesowi Lauterbachowi.

Owocna działalność Jego ujawnia się nie tylko w Stowarzyszeniu Kupców, nie ma bowiem dosłownie w Krakowie jednej organizacji gospodarczej, kulturalnej, czy filantropijnej, w której nie brałby czynnego udziału, a dzięki Jego niezwykłej energii i głęboko pojętej pracy konstruktywnej wszystkie placówki, w których uczestniczy tchną życiem i pracą dla dobra żydostwa krakowskiego.

Z Jego inicjatywy w dużej mierze zorganizowano Spółdzielczy Bank Kupiectwa Krakowskiego, który w ciągu kilkumiesięcznego istnienia zdołał już stać się poważną instytucją kredytową, zasilającą wydatnie kredytem kupiectwo.

Nie mniejsze zasługi położył prezes na polu kształcenia młodzieży kupieckiej, która to dziedzina jest przedmiotem Jego specjalnej troski. Dzięki Niemu głównie uruchomiono w bieżącym roku Szkołę Przysposobienia Administracyjno - Handlowego, w której kształci się kilkudziesięciu absolwentów gimnazjalnych.

Tym wszystkim zasługom dały dobitnie wyraz 18 bm. szerokie sfery społeczeństwa krakowskiego, obdarzając Go zaszczytnym mandatem radzieckim, w głębokim przeświadczeniu, że znajdą w Nim nadal gorącego orędownika postulatów kupieckich i sprawy żydowskiej.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, Związek Stow. Kup. Małop. Zach. i wydawnictwo „Przeglądu Kupieckiego" zasyła Mu tą drogą najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra całego kupiectwa żydowskiego.

Jakie stawki podatkowe obowiązywać będą od r. 1939

Jak wiadomo — ustawa o podatku obrotowym będzie obowiązywała w nowym brzmieniu od 1. stycznia 1939. Ustawa ta zawartą jest w Dzienniku Ustaw Nr. 34, poz. 292 z 1938. Do dziś dnia nie ukazało się rozporządzenie wykonawcze, które jednak lada dzień jest oczekiwane. Ustawa wprowadza nieznaczne zmiany w dziedzinie stawek podatkowych które poniżej ogłaszamy:

W niektórych działach handlu wzgl. przemysłu stawki podatkowe są **nieznacznie podwyższone** w stosunku do lat ubiegłych. Równocześnie jednak odpada znaczna część cen świadectw przemysłowych na rok 1939, którą to część ceny potrącać się będzie w ciągu roku 1939 z przypadającego podatku obrotowego (vide bliższe wyjaśnienia w tej sprawie w Nrze 42 Przeglądu Kupieckiego).

1.25 proc. od obrotów udowodnionych prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi a osiągniętych:

a) ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nieprzerobionych towarów z wyjątkiem sprzedaży w aptekach. Nie uważa się jednak za przerób towaru czynności przygotowawczych, dokonywanych zgodnie z istniejącymi zwyczajami przed uskutecznieniem ich sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych, (a zatem każdy kupiec prowadzący księgi **handlowe**, bez względu na rodzaj przedsiębiorstwa, a więc czy hurtowe, detaliczne lub drobne oraz bez względu na wysokość kat. patentu płacić będzie tę najniższą stawkę 1.25 proc. (dawniej 1.2 proc.).

b) z wykonywania przedsiębiorstw wydawnictw książek drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

1.7 proc. od obrotów wymienionych powyżej pod a), lecz nieudowodnionych prawidłowymi księgami. (a zatem dla tej grupy płatników utrzymuje się nadal ta sama stawka jak w zeszłym roku).

1.5 proc. od obrotów:

a) nie przewyższających zł. 15.000 w stosunku rocz-

nym, a osiągniętych z wynagrodzenia za przerób lub wytworzenie wyrobów bądź półwyrobów z cudzych materiałów (np. krawcy).

b) nieprzewyższających zł. 50.000 w stosunku rocznym a osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny oraz za świadczenia usług o charakterze rękodzielniczym.

c) przewyższających zł. 50.000 lecz nie przewyższających zł. 100.000 w stosunku rocznym, osiągniętych ze świadczeń pod lit. b) wymienionych a udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi.

2.1 proc. od obrotów:

a) ostatnio wymienionych, lecz nieudowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi.

b) od wszystkich innych obrotów wyżej niewymienionych, udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi a osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów i wyrobów gotowych. (a więc np. sprzedaż towarów przerobionych).

2.6 proc. od obrotów osiągniętych z wynagrodzeń za ekspedycje, oraz przewóz osób i rzeczy:

6 proc. od obrotów osiągniętych z prowizji i innych wynagrodzeń:

a) za czynności komisu tj. od sumy należnej prowizji oraz innych wynagrodzeń za wykonane usługi.

b) za czynności ajenta.

c) za pośrednictwo nie mające cech umowy ajencyjnej.

0.3 proc. od obrotów udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi

a pochodzących ze sprzedaży na giełdach zbożowo towarowych ziemiopłodów, mąki otrąb i makuchów.

3 proc. od wszystkich niewymienionych wyżej obrotów.

NOWY RODZAJ KLIENTÓW STWORZYŁA PORADNIA P. K. O.

Od dwóch miesięcy funkcjonuje Poradnia PKO. Jest to specjalne biuro złożone z fachowców i specjalistów, którzy udzielają porad we wszelkich sprawach życia codziennego.

Jakkolwiek głównym zadaniem Poradni są informacje i porady z zakresu gospodarki pieniężnej i lokaty kapitałów — niemniej Poradnia PKO spieszy z przyjacielską i życzliwą radą w możliwie wszelkich trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego. Informuje rzeczowo, radzi bezstronnie i skierowuje do właściwych miejsc klientów, poszukujących porad i informacji w sprawach zawodowych, prawnych i t. p. Jak się dowiadujemy — od samego początku swego istnienia, spotkała się Poradnia z dużym oddźwiękiem w społeczeństwie, czego dowodem jest masowy napływ listów i zapytań z terenów całej Polski, przy czym — jak dotychczas — rekord pism o poradę zdobyła Małopolska i Pomorze. Niemniej liczne są również pisma do Poradni, napływające z innych dzielnic Polski, a zwłaszcza z Wileńszczyzny i Śląska. Większość listów dotyczy zagadnień związanych z lokatą gotówki, zakupem i sprzedażą papierów wartościowych, zaciąganiem pożyczek, wyjaśnianiem przepisów finansowych, waloryzacyjnych, giełdowych, prawa oddłużeniowego, spraw ubezpieczeniowych i t. p. Zasięgają również klienci porad w sprawach wyboru książek, poruszających interesujące ich zagadnienia, samouczków do nauki języków i t. d. We wszystkich zaś tych listach dają klienci wyraz swej radości z powodu uruchomienia Poradni, która — dzięki inicjatywie PKO, starającej się na każdym kroku przyjść z pomocą społeczeństwu — stała się już w krótkim czasie prawdziwym przyjacielem i doradcą jak najszerszych rzesz obywateli.

Nadmienić należy, że wszystkich porad udziela PKO bezpłatnie, wystarczy jedynie zwrócić się pisemnie pod adresem: PKO. Wydział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Jasna 9.

ILE KOSZTUJE OŚWIETLENIE OKNA WYSTAWOWEGO?

W związku z propagandą Elektrowni w celu polepszenia oświetlania okien wystawowych, wpadła mi w ręce ulotka, w której najwięcej zainteresowała mnie, jako kupca, tabelka gdzie wyliczono ile kosztuje jedna godzina świecenia przez poszczególne żarówki. Tabelkę tę przyłączam:

Suma watów żarówek na wystawie:		100	200	300	400	500	600	700	800 watów
1 godzina świecenia	przy cenie normalnej	6	12	18	24	30	36	42	48 gr.
kosztuje groszy:	przy cenie ulgowej	4	8	12	16	20	24	28	32 gr.

Stwierdziłem ze zdziwieniem, że to co się słyszy często: »nie stać mnie na lepsze oświetlenie wystawy« polega tylko na nieporozumieniu. Nieporozumienie to wynika stąd, że mało który kupiec zadał sobie trudu, by obliczyć, ile kosztuje go rzeczywiście oświetlenie wystawy i powtarza za innymi twierdzenie, że elektryczność jest droga.

Trzeba być sprawiedliwym. Wydaje mi się, że 50 groszy za 4 godziny świecenia żarówką 200 watów nie oznacza bankructwa, a miesięczny wydatek zł. 15.— na dobre oświetlenie wystawy, zwróci się napewno w innej formie.

Kupiec.

Jak wystawiać deklaracje na świadectwa przemysłowe.

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych obowiązuje zasada samookreślenia przedsiębiorstw przez płatnika. Samookreślenie następuje na deklaracjach na nabycie świadectw, gdzie sam płatnik oznacza kategorię świadectwa, jakie ma mu być wydane.

Obok deklaracyj płatnik składa przy nabyciu świadectwa przemysłowego tzw. kartę statystyczną, będącą niejako odpisem deklaracji (ostatnio karty statystyczne posiadają rubrykę wyznania, której w deklaracji nie ma). Zarówno deklaracje jak i karty statystyczne powinny być należycie wypełnione i własnoręcznie podpisane.

Deklaracje i karty statystyczne składa się na formularzach urzędowych (dla handlu kolor formularzy — różowy). Formularze władze skarbowe wydają bezpłatnie. Można jednak złożyć deklarację i na formularzu nieurzędowym. Konieczne jest jednak, by zawierała: a) odpowiedzi na wszystkie pytania formularza urzędowego i b) datę i podpis płatnika.

Każda deklaracja powinna być przed wydaniem świadectwa przemysłowego ocenzurowana przez urzędnika działu wymiarowego, czy w deklaracji podano wszystkie cechy, potrzebne do należytego zakwalifikowania przedsiębiorstwa do odpowiedniej kategorii świadectwa przemysłowego, oraz czy żądana przez płatnika kategoria świadectwa odpowiada cechom, podanym w deklaracji.

Jeżeli płatnik żąda wydania mu świadectwa, właściwego ze względu na postanowienia ustawy o podatku przemysłowym (załącznik do art. 23), urzędnik cenzurujący podpisuje deklarację bez jakiejkolwiek wzmianki. Jeśli zaś płatnik żąda wydania mu świadectwa niższej kategorii, niż to wynika z załącznika do art. 23 ustawy o pod. przemysłowym, lecz w granicach przyznanych ulg generalnych czy indywidualnych, urzędnik daje pieczątkę: „wydane świadectwo jest właściwe ze względu na postanowienie p. .... reskryptu Min. Skarbu z dnia ...... L ......" i swój podpis.

Gdyby płatnik, wbrew udzielonym wyjaśnieniom, zażądał wydania świadectwa niższej kategorii, niż to wynika z ustawy o pod. przemysłowym oraz z okólników Min. Skarbu o ulgach, urzędnik nie może mu czynić trudności w nabywaniu takiego świadectwa. Żąda natomiast od płatnika podpisania adnotacji, umieszczonej na deklaracji, a stwierdzającej, że zwrócono mu uwagę, że przedsiębiorstwo kwalifikuje się do wyższej od żądanej kategorii. W razie odmowy podpisu adnotacji przez płatnika, urzędnik cenzurujący świadectwo okoliczność tę sam odnotowuje na deklaracji.

Wprowadzenie cenzury deklaracyj do nabycia świadectw przemysłowych ułatwia kupcom możność zorientowania się co do kategorii świadectwa, właściwego dla ich przedsiębiorstw. Wedle instrukcji podatkowej, urzędnicy przydzieleni do cenzurowania deklaracji powinni posiadać dokładną znajomość przepisów obowiązujących przy nabyciu świadectw. Dlatego też płatnik nie powinien zbagatelizować adnotacji działu wymiarowego, że jego przedsiębiorstwo kwalifikuje się do wyższej od żądanej w deklaracji kategorii świadectw, lecz wnieść prośbę indywidualną do Urzędu Skarbowego czy Izby Skarbowej (zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa) o przyznanie ulgowego świadectwa. Podanie to powinno być należycie umotywowane. Ogólnikowe twierdzenie, powoływanie się, że w ubiegłych latach prowadzono przedsiębiorstwo na podstawie świadectwa kategorii niższej od określonej w adnotacji działu wymiarowego itp. — nie wystarczają.

Tylko w razie oczywistej pomyłki działu wymiarowego przy zakwalifikowaniu przedsiębiorstwa, płatnik może przejść do porządku nad adnotacją i wykupić świadectwo zgodnie ze swym żądaniem, bez wniesienia indywidualnej prośby o przyznanie mu ulgi przy nabyciu świadectwa. Powiadamy »oczywista pomyłka«, t. zn. że płatnik powinien dokładnie zbadać u osób obeznych z przepisami obowiązującymi przy nabywaniu świadectw przemysłowych, czy żądana przez niego kategoria jest właściwa czy nie. Wszelka niedbałość w tym kierunku może spowodować dla płatnika ujemne skutki z art. 178 ord. pod. (konieczność dopłaty do ceny właściwego świadectwa wraz z grzywną).

PORADNIK BUCHALTERYJNO podatkowy

pod red. Dra M. Lustgartena
zaprzys. biegłego sądowego dla księgowości

S. SANDHAUS

Kasowe salda kredytowe dyskwalifikują księgi

Ostatnie orzeczenia N. T. A. znów rozstrzygają sprawę odrzucania dowodu z ksiąg handlowych przez władze wymiarowe z powodu stwierdzonego kredytowego salda kasowego, na niekorzyść płatnika. Trudno się temu dziwić, skoro się uwzględni, że orzeczenie to uzasadnionym jest zarówno podstawowymi zasadami teorii księgowości jak i przepisami kodeksu handlowego. Kasowe saldo kredytowe sprzeczne bowiem jest ze zwykłą logiką rachunkową, bo jeśli ktoś ma do dyspozycji 100 zł. gotówki, nie może wydać więcej aniżeli ma, a tymsamym — dla przykładu — nie może wydać 120 zł.

Nie jest to żadnym argumentem, że w praktyce częstokroć się zdarza, iż kupiec mając pilną płatność, dopożycza sobie dorywczo na dzień lub dwa brakującą kwotę i pokrywa ją wpływami, które w międzyczasie nastąpiły. Wychodząc z tego założenia uważa taki kupiec, że odpada potrzeba księgowania takich pożyczek.

Władze skarbowe — zresztą słusznie — stoją na stanowisku, że księgi handlowe odzwierciedlać muszą wszelkie zaszłości przedsiębiorstwa, a tym samym **zawierać winny nawet takie chwilowe i doraźne pożyczki,** o ile księgi mają być uznane za wiarygodne i prawidłowe.

Dlatego też należy zwrócić uwagę w szczególności właścicielom tych przedsiębiorstw, którzy zamykają księgę kasową **raz na miesiąc,** że nie wystarcza, jeżeli **dany miesiąc** jako taki **nie wykazuje kasowego salda kredytowego,** lecz również **poszczególne dnie nie mogą i nie powinny wykazywać takiego salda,** gdyż jest ono tak teoretycznie jak i praktycznie nonsensem i niedopuszczalnym, a **naraża przedsiębiorstwo bezapelacyjnie na odrzucenie dowodu z ksiąg handlowych** jako conajmniej nieprawidłowe jeśli już nie jako niewiarygodne.

Należy zatem sprawdzić **codziennie** księgę kasową czy nie wykazuje ona większych rozchodów aniżeli przychodów, a w danym razie uzupełnić dany dzień wpływami brakującymi, pochodzącymi czy to z tych doraźnych pożyczek czy też z innych niezaliczonych i omyłkowo pominiętych pozycji przychodowych.

Władze skarbowe przy badaniu ksiąg częstokroć bowiem **czynią próby wyrywkowe** czy księga kasowa w poszczególnych czasokresach nie wykazuje salda kredytowego i w razie skonstatowania takiego salda dyskwalifikują takie księgi jako nieprawidłowe (uznają je za nieprawidłowe i nierzetelne).

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

Orzecznictwo buchalteryjne.

Dowody strat na wierzytelnościach nieściągalnych winny dotyczyć okoliczności tego okresu operacyjnego, w którym odpisanie na straty zostało uskutecznione; nie oznacza to jednak, że dokumenty uzasadniające spisanie na straty winny pochodzić z tegoż okresu: dokumenty te mogą pochodzić z czasu przed okresem operacyjnym lub po tym okresie, byleby tylko treść ich służyła do stwierdzenia stanu rzeczy właśnie w tym okresie.

(Wyrok N. T. A. z 9. 10. 1937. l. rej. 4127/34).

Posługiwanie się chałupnikami ma ten skutek, że zaliczenie przedsiębiorstwa wyrobu obuwia do odnośnej kategorii świadectw przemysłowych jest zależne nie tylko od ilości robotników, ale i chałupników.

(Wyrok S. N. z 17. 3. 1937. 3. K. 2646/36).

Sam fakt niezgodności zapisu księgowego z informacją władzy, zaczerpniętą z ksiąg handlowych innej firmy, nie może spowodować dyskwalifikacji ksiąg. O ile władza ma wątpliwości co do prawdziwości wyjaśnień płatnika odnośnie zachodzącej sprzeczności między księgami obydwu przedsiębiorstw, jest jej obowiązkiem ustalić faktyczny stan sprawy drogą odpowiednich dochodzeń i zawiadomić płatnika, z jakich powodów jego twierdzenia zostały pominięte.

(Wyrok N. T. A. z 6. 10. 1937. l. rej. 4657).

Jest powszechnie uznaną zasadą prawidłowej rachunkowości kupieckiej, że treści raz dokonanego wpisu do ksiąg handlowych nie wolno ani wymazywać ani w inny sposób czynić nieczytelną. — Wykroczenie przeciwko tej zasadzie jest poważnym uchybieniem formalnym. Jest obojętne dla oceny znaczenia takiego uchybienia czy i o ile treść wpisu umieszczonego w miejscu podskrobanym jest zgodna z rzeczywistością.

(Wyrok N. T. A. z 29. 10. 1937. l. rej. 2084/34).

Fakty skrobania treści ksiąg handlowych i zastąpienie jej nową tak, że dawna nie da się odczytać, uzasadniają uznanie ksiąg za nieprawidłowe. O ile jednak chodzi o ocenę rzetelności ksiąg, fakty te uzasadniają wprawdzie wątpliwości co do rzetelności, nie stwarzają natomiast domniemania nierzetelności. Wspomniane fakty mogą być przedmiotem wyjaśnień płatnika. W razie złożenia przez płatnika odnośnych wyjaśnień, władza ma obowiązek rozprawienia się z nimi. Pominięcie ksiąg handlowych, w wypadku wyjaśnienia przez płatnika faktów skrobania, bez rozprawienia się z tymi wyjaśnieniami, broniącymi rzetelność ksiąg — jest wadliwością postępowania.

(Wyrok N. T. A. z 13. 12. 1937. l. rej. 226/36).

Saldo kredytowe kasy stanowi usterkę materialną w księgowaniu. Ujawnienie w dwóch wypadkach sald kredytowych kasy, stanowiących poważne w stosunku do obrotu kwoty, uprawnia władzę wymiarową nie tylko do uznania ksiąg za nieprawidłowe, ale i do pominięcia ksiąg przy ustaleniu podstawy wymiaru.

(Wyrok N. T. A. z 9. 3. 1938. l. rej. 5541/35).

Nowa forma prawna dla drobnych kapitałów. Projekt ustawy o spółkach udziałowych.

Do sejmu został wniesiony ostatnio rządowy projekt ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym.

Celem ustawy, zaprojektowanej z inicjatywy organizacyj kupieckich, jest stworzenie odpowiedniej formy prawnej dla organizowania się kapitałów drobnych.

Pobieżny rzut oka na ustawodawstwo polskie może wywołać wrażenie, że inicjatywa w kierunku tworzenia nowej formy spółek, jest zbędna, ponieważ istnieje dotychczas szereg form prawnych, w skali mogącej zaspokoić potrzeby życia gospodarczego.

Jednak stwierdzić należy jednocześnie, że w gruncie rzeczy odczuwany jest stale poważny brak formy, odpowiedniej wyłącznie dla drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła.

Przede wszystkim, z istniejących obecnie form, spółki akcyjne przeznaczone są, ze swej natury tylko dla wielkich organizmów gospodarczych i jako forma organizacyjna dla drobnych przedsiębiorstw nie nadają się zupełnie.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością również nie są formą odpowiednią ze względu na sztywny przepis o minimalnym kapitale (10.000 zł.) i wysokości udziału (500 zł.).

Spółdzielnie, mające do spełniania rolę raczej społeczną, oparte są na odmiennych całkowicie podstawach i włączanie w ramy spółdzielczości szeregu drobnych przedsiębiorców nie byłoby pożądanem.

Przedłożony projekt ustawy o spółkach udziałowych jest powiązaniem przepisów o spółdzielniach i spółkach z ogr. odpowiedzialnością.

Z pierwszych zostały wyeliminowane przepisy antykapitałowe, z drugich — sztywne przepisy, dla drobnej przedsiębiorczości zbyt skomplikowane i kłopotliwe.

Według projektu kapitał spółki może być zmieniany drogą dopływu i odpływu bez potrzeby zmiany wysokości kapitału zakładowego.

Zakres odpowiedzialności udziałowców, został w projekcie zupełnie ściśle określony i odpowiedzialność dodatkowa nie może być wyższa niż dwukrotna w stosunku do udziału.

Nadto zmiana umowy spółki, któraby spowodowała podwyższenie odpowiedzialności udziałowca, (zawsze tylko w przytoczonych granicach) może go obowiązywać jedynie wówczas, gdy wyrazi na piśmie zgodę na podwyższenie tej odpowiedzialności. W przeciwnym razie uważa się, iż udziałowiec udział swój wypowiedział.

Projekt przewiduje maksymalną granicę kapitału udziałowego spółki, która określona jest na sumę 250.000 zł.

Organizacja władz spółki zbliżona jest do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przyczem powołanie władz nadzorczych w spółkach, liczących ponad piętnastu udziałowców, jest obligatoryjne, a to z uwagi na możliwość prowadzenia przez spółkę większego przedsiębiorstwa (kapitał 250.000 zł.); natomiast w spółkach liczących mniej niż piętnastu udziałowców wprowadzona została kontrola indywidualna udziałowców.

Sprawa kontroli publicznej uregulowana została nieco odmiennie, niż w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, ze względu na interes wierzycieli, co niewątpliwie podniesie zaufanie do tego rodzaju formy zrzeszania się kapitałów.

Przepisy o przekształceniu spółki sformułowane są inaczej, niż w kodeksie handlowym ze względu na odmienną strukturę spółki udziałowej, polegającą na zmienności kapitału i składu osobowego. *(t)*

PRZEGLĄD KUPIECKI ŚLĄSKI

Adwokat Dr. L. LAMPEL, Katowice.

Odrębności ustawodawstwa na Górnym Śląsku

II.

Omawiając w Nr. 35 »Przeglądu Kupieckiego« z dnia 15 listopada b. r. odrębne przepisy obowiązujące na Górnym Śląsku w dziedzinie ustawodawstwa pracy, podałem tamże materiał źródłowy a więc odnośne ustawy względnie rozporządzenia. Zadaniem niniejszego artykułu jest naprowadzić konkretne różnice, jakie zachodzą w tym kierunku między ustawodawstwem obowiązującym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na terenie Górnego Śląska.

Przypominam, że różnice wynikają stąd, że na obszarze reszty Państwa regulują stosunki między pracodawcą a pracownikiem zasadniczo dwa rozporządzenia a mianowicie rozporządzenie z 16 III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych oraz o umowie o pracę robotników. podczas gdy na Górnym Śląsku dziedzinę tę reguluje tylko i wyłącznie kodeks zobowiązań w artykułach od 441 do 477.

Jaka jest różnica w zakresie wypowiadania umowy?

Podczas gdy na podstawie art. 25 powyższego rozporządzenia w reszcie Państwa okres wypowiedzenia wynosić ma całkowite trzy miesiące kalendarzowe, na podstawie art. 469 kodeksu zobowiązań pracodawca może umowę wypowiedzieć pracownikowi na sześć tygodni naprzód na koniec kwartału kalendarzowego. Odmienne terminy wypowiedzenia mogą być oznaczone w umowie z tym ograniczeniem, że termin wypowiedzenia przez pracodawcę nie może być krótszy od terminu wyżej określonego, oraz że termin wypowiedzenia przez pracownika nie może być dłuższy niż termin wypowiedzenia przez pracodawcę.

Z powyższego zestawien a przepisów wynika, że podczas gdy w reszcie Państwa wypowiedzenie może nastąpić dwanaście razy w roku t. j. każdego pierwszego z czasokresem trzech miesięcznym to na Górnym Śląsku wypowiedzenie może nastąpić tylko cztery razy w roku a mianowicie zawsze na sześć tygodni naprzód na koniec kwartału kalendarzowego.

Na Górnym Śląsku przewidziany jest również drugi termin wypowiadania stosunku służbowego, na podstawie artykułu 469 § 3 k. z. a mianowicie sześć miesięcy naprzód na koniec kwartału kalendarzowego, ale jedynie w wypadku, jeżeli stosunek pracy trwa już 10 lat.

Zastosowanie powyższego przepisu na Górnym Śląsku nie przedstawia żadnej wątpliwości, podczas gdy zastosowanie tegoż na obszarze reszty Państwa wyklucza art. 446 k. z. ze względu na to, że wyżej cytowane odrębne rozporządzenie reguluje odmiennie terminy wypowiedzenia dla pracowników umysłowych, objętych właśnie tym rozporządzeniem.

Jakie zachodzą różnice w zakresie umowy o pracę na próbę?

Na podstawie artykułu 7 rozporządzenia powyższego okres próbny na obszarze całego Państwa nie może przekraczać trzech miesięcy, podczas gdy na Górnym Śląsku

okres próbny na podstawie artykułu 467 k. z. § 3 nie może trwać dłużej niż miesiąc i przedłużenie jest prawnie niedopuszczalne.

Zachodzą również różnice w zakresie wypowiedzenia w czasokresie umowy o pracę na próbę, gdyż na podstawie art. 25 rozporządzenia umowy o pracę pracowników umysłowych na obszarze reszty Państwa wypowiedzenie w okresie próbnym może nastąpić pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego, po uprzednim dwutygodniowym wypowiedzeniu, podczas gdy na Górnym Śląsku na podstawie artykułu 467 § 1 k. z. umowa o pracę zawarta na próbę, może być w pierwszym miesiącu rozwiązana przez każdą ze stron każdego czasu za tygodniowym wypowiedzeniem i jeżeli wypowiedzenie nie nastąpi na tydzień przed końcem tego miesięcznego okresu, uważa się umowę zawartą na czas nieoznaczony.

Jak się przedstawia sprawa niezwłocznego, a więc przedwczesnego rozwiązania stosunku służbowego bez zachowania ustawowych lub umownych terminów wypowiedzenia?

Podczas gdy w myśl artykułów 31 i 32 powyższego rozporządzenia służy pracownikowi umysłowemu oraz pracodawcy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z ważnych przyczyn wymienionych w powyższych artykułach, artykuł 470 k. z. obowiązujący na Górnym Śląsku przewiduje prawo to z ważnych powodów, a ważnymi powodami są okoliczności, które sprawiają, że nie można zgodnie z wymaganiami dobrej wiary żądać od strony, aby pozostawała z drugą stroną w stosunku pracy.

Istotnej jednak różnicy nie ma, gdyż zawarte w powyższych artykułach rozporządzenia umowy o pracę wyliczenie ważnych przyczyn uważać należy tylko za przykładowe i nie wyczerpujące wszystkich wypadków, których zarówno pracodawcy jakoteż pracownikowi przysługuje prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę. Sędziemu więc przysługuje swobodna ocena w tym kierunku, pozwalająca mu obracać się w dość szerokich ramach wyżej określonego pojęcia »ważnych powodów«.

W zakresie wypowiadania pracownikom fizycznym obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jednolity termin wypowiadania a to zarówno na podstawie artykułu 11 rozporządzenia o umowie o pracę robotników, jakoteż na podstawie § 4 art. 469 k. z. wynoszący dwa tygodnie.

Ważnym jest również artykuł 458 k. z. obowiązujący wyłącznie na Śląsku, a na podstawie którego pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia, chociażby w pełnieniu pracy doznał bez swej winy przeszkody skutkiem choroby, wypadku, powołania go na ćwiczenia wojskowe albo z innych ważnych przyczyn — przez okres dwóch tygodni i to jedynie wówczas, gdy stosunek pracy trwał już pół roku przed powstaniem przeszkody, jeżeli zaś stosunek pracy trwał mniej niż pół roku prawo do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia pracy z ważnej przyczyny, zachowuje na podstawie art. 459 k. z. przez krótki okres czasu.

Szczególne znaczenie dla Górnego Śląska ma artykuł 445 k. z. przewidujący zawieranie t.zw. układów zbiorowych, regulujących jednolicie i zbiorowo warunki pracy względnie płacy. Takie umowy zbiorowe obowiązywały na Śląsku już dawniej i opierały się na niem. rozp. o umowach zbiorowych z dnia 23 grudnia 1918 r. i nie miały właściwie prawnego oparcia i podstawy a dopiero na podstawie kodeksu zobowiązań a mianowicie artykułu 445 wydana została ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 o układach zbiorowych pracy Dz. U. 31/37 poz. 242, do której to ustawy zajmę jeszcze stanowisko.

KRONIKA TARNOWSKA

W piątek 16. bm. interweniował prezes Zrzeszenia p. Mgr. H. Spielman u p. Naczelnika Urzędu Skarbowego M. Ażgireja w sprawie zwolnienia najuboższych straganiarzy od obowiązku nabycia świadectw przemysłowych na rok 1939. P. Naczelnik ustosunkował się pozytywnie do powyższej prośby i polecił przedłożyć Urzędowi Skarbowemu listę odnośnych petentów.

———

Dnia 18. bm. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Mgr. Spielmana konferencja porozumiewawcza kupców - pracodawców z branży galanteryjnej z delegatami Związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych w powyższej branży. Ze strony pracodawców brali udział pp. Eder, Goldfarb, Rosenbaum i Spiro zaś delegatami Związku byli pp. Gotlob, Grünbaumowa, Münzer i Trinkenreich. Postulaty pracowników handlowych i biurowych w branży galanteryjnej w związku z ich żądaniem odnowienia układu zbiorowego oraz podwyżki płac zreferował delegat p. Gotlob. W końcu powzięto uchwałę, by delegaci Związku zawodowego rozpoczęli przedmiotowe pertraktacje w przyszłym tygodniu z zainteresowanymi firmami.

———

W niedzielę 18. bm. wygłosił w sali odczytowej Zrzeszenia p. Mgr. Jan Biel, referendarz Urzędu Skarbowego w Tarnowie referat n. t. »Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939«. Wyczerpującym i nader interesującym wywodom prelegenta, referującego zasady i warunki nabywania świadectw przemysłowych na rok 1939 przysłuchiwała się bardzo licznie zgromadzona publiczność. Stojący na wysokim poziomie zwłaszcza pod względem instruktywnym referat powyższy spotkał się z dużym uznaniem miejscowych sfer przemysłowo - handlowych.

———

W niedzielę 25 bm. odbędzie się w lokalu Zrzeszenia punkt. o godz. 4-tej pop. zebranie Komitetu Obywatelskiego celem utworzenia patronatu nad miejscową żydowską szkołą kupiecką. Na zebraniu powyższym wygłosi referat p. Dr. Taub n. t. »Cele i zadania szkoły kupieckiej«. Po referacie nastąpi wybór członków patronatu.

———

W poniedziałek 26 bm. odbędzie się punkt. o godz. 7-mej wieczór posiedzenie Wydziału z następującym porządkiem obrad:

1) odczytanie protokolu z poprzedniego posiedzenia,
2) sprawozdanie ogólne,
3) sprawy bieżące,
4) wnioski i interpelacje.

———

Zawiadamia się P. T. kupców i przemysłowców, iż w dniach 27, 28 i 29 bm. od godz. 3-ciej do 8-mej wieczór, zaś dnia 30 bm. od godz. 10-tej do 12.30 popołudniu Zrzeszenie Kupców i Przemysłowców przyjmować będzie wpłaty na świadectwa przemysłowe na rok 1939. Zgłaszający się winni bezwarunkowo przedłożyć nakazy płatnicze na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937 oraz świadectwa przemysłowe na rok 1938.

KRONIKA KRAKOWSKA

Ważne dla drobnych sprzedawców mąki.

Jak wiadomo: rozważanie mąki w torebkach na zapas jest wzbronione po myśli ustawy z dnia 5 sierpnia br.

Ponieważ zakaz ten stanowi wielkie utrudnienie dla handlu drobnego w okresie przedświątecznym a więc w okresie wzmożonego popytu, Krakowskie Stowarzyszenie Kupców zwróciło się do Urzędu Akcyz i Monopoli Państwowych w Krakowie z memoriałem, w którym prosiło o udzielenie zezwolenia na rozważanie mąki na zapas w obecnym okresie przedświątecznym.

W wyniku tej interwencji otrzymało Krak. Stowarzyszenie Kupców odpowiedź **przychylną** z daty 19 grudnia 1938 Nr. 43 i/2/42/38 o brzmieniu następującym:

Urząd wyraża zgodę na przygotowanie przed świętami Bożego Narodzenia w bieżącym roku większej ilości rozważonych opakowań papierowych z mąką w zakładach detalicznej sprzedaży, czynnych w mieście Krakowie, pod warunkiem:

1) że waga brutto poszczególnych opakowań z mąką będzie niższą od 5 kg.

2) że ilość przygotowanych do sprzedaży opakowań będzie odpowiadała ściśle naturalnej i bieżącej potrzebie danego zakładu, tak, aby wspomniane opakowania zostały w całości rozsprzedane do dnia 24 grudnia 1938 r. włącznie.

3) że w razie jednorazowego zakupna mąki w ilości wyższej aniżeli 5 kg. mogą być w torebkach papierowych sprzedawane jedynie te ilości mąki, które nie przekraczają 5 kg., zaś reszta w przepisanych workach płóciennych należycie etykietowanych.

4) że przepis § 41 rozp. Min. Sk. z 19 sierpnia 1938 r. zezwalający na przechowywanie w zakładzie detal. w stanie otwartym tylko jednego worka każdego gatunku mąki i kaszy — pozostaje nadal w mocy."

Naczelnik Urzędu:
(Mgr. Niedziałkowski)

Wyjaśnienie Min. Skarbu co do opłat od mąki i kaszy.

Min. Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia:

1) Piekarnie mogą wymieniać chleb na zboże, jednak mąka, otrzymana z przemiału tego zboża nie podlega zwolnieniu od opłaty, wprowadzonej ustawą z dnia 5 sierpnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 447), bez względu na to, czy wymiana zboża na chleb została dokonana przed wejściem w życie przepisów o środkach finansowych na kształtowanie cen artykułów rolniczych, czy też po wejściu w życie tych przepisów.

2) Również mogą piekarnie wymieniać chleb na mąkę, od której opłata została uiszczona, bez prawa jednak żądania zwrotu opłaty od mąki, w zamian której wydano chleb producentom i pracownikom rolnym bez względu na to kiedy ten chleb wydano.

3) Przyjmowanie przez piekarnie mąki, od której opłata nie została uiszczona, jest w każdym przypadku nie dozwolone i to zarówno, gdy chodzi o zwykły zakup mąki, lub bieżącą wymianę mąki na chleb, jak i w przypadku, gdy o przyjęcie mąki w zamian za chleb, wydany producentom rolnym przed wejściem w życie wspomnianych wyżej przepisów.

4) Mąka, przyjmowana przez piekarnie podlega opłacie, chociażby nawet transakcja kupna tej mąki została zawarta przed wejściem w życie przepisów o środkach finansowych na kształtowanie cen artykułów rolniczych.



Błp. Leopold Fromowicz

Nieubłagana śmierć wyrwała spośród nas jednego z najczynniejszych, najbardziej zasłużonych, zawsze na każdym posterunku organizacyjnym czynnego długoletniego Członka Zarządu błp. Leopolda FROMOWICZA. — W niedzielę, dnia 18 grudnia odprowadziło Krak. Stowarzyszenie Kupców i olbrzymie masy kupiectwa żydowskiego na wieczny spoczynek działacza społecznego, którego wielka wiedza, gorące serce, niezwykła sumienność i obowiązkowość, czysty charakter zdobyły sobie serca wszystkich, którzy kiedykolwiek zetknęli się z błp. Zmarłym.

Błp. Leopold Fromowicz był nie tylko wybitną jednostką wysoce zasłużoną dla organizacji lokalnej, lecz zawsze i chętnie udzielał się również kupiectwu prowincjonalnemu, służąc mu zawsze radą i pomocą. Stąd olbrzymia popularność, jaką w najszerszych sferach cieszył się błp. Zmarły.

Uznając wysokie kwalifikacje błp. Leopolda Fromowicza, powierzyła Mu organizacja zawodowo-kupiecka wszystkie stanowiska, na których potrzebni byli ludzie o bogatym doświadczeniu, silnej indywidualności, pełnej znajomości problemów i postulatów kupieckich. — Jedną z tych placówek była Izba Przemysłowo - Handlowa, w której od blisko 10 lat zasiadał w charakterze członka Rady, zaliczany do najbardziej aktywnych działaczy. Na stanowisku członka Kolegium sędziów handlowych przy Sądzie okręgowym w Krakowie miał sposobność okazania swego poczucia sprawiedliwości i znajomości stosunków handlowych, zyskując sobie wysokie uznanie w sferach sądowych. Jako Opiekun Społeczny był najtkliwszym Ojcem dla najbiedniejszych, którzy garnęli się do błp. Zmarłego, zawsze spotykając się z chętną pomocą. Założyciel i stały kierownik »Przeglądu Kupieckiego« bardzo często z łam tego organu prasowego przemawiał do kupiectwa, ucząc je właściwej kalkulacji, informując o bieżących zagadnieniach handlu, propagując ideę organizacyjną.

Wyrwa, jaką nieubłagana śmierć błp. Leopolda Fromowicza spowodowała w szeregach organizacji kupieckiej jest tym dotkliwszą, iż błp. Zmarły w ostatnich miesiącach stał na czele szeregu akcji filantropijnych, zmierzających do poprawy bytu zubożałych kupców, współdziałając dzielnie nad stworzeniem i celową dystrybucją funduszów samopomocowych.

Błp. Leopoldowi Fromowiczowi towarzyszył na Jego ostatniej drodze doczesnej serdeczny żal osieroconego kupiectwa, które zawsze doceniało niepospolite walory swego orędownika, a teraz boleśnie odczuwa ten dotkliwy brak.

Cześć pamięci nieodżałowanego Kolegi, serdecznego Przyjaciela, wybitnego działacza społecznego.

Prezydium i Wydział
Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

Możliwości handlowe

Centrala Związku Kupców otrzymała z Państwowego Instytutu Eksportowego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu szereg informacyj dotyczących możliwości do handlu z zagranicą, a mianowicie:

Firma norweska interesuje się objęciem przedstawicielstwa na spirytus, nawozy, artykuły chemiczne.

Firma angielska interesuje się importem narożników fibrowych do walizek.

Firma kanadyjska pragnie objąć zastępstwo firm polskich, wyrabiających celuloid na prowincję Ontario.

Firma kanadyjska pragnie objąć zastępstwo na rozmaite artukuły, w pierwszym rzędzie szkło.

Firma francuska pragnie objąć przedstawicielstwo huty szklanej.

Firma francuska pragnie nawiązać kontakt z producentami flakonów perfumeryjnych.

Firma londyńska pragnie nawiązać kontakt z producentami cegiełek szklanych.

Firma szwedzka pragnie nawiązać kontakt z fabryką pędzli (ringpinsel).

Firma angielska interesuje się importem pomników granitowych i marmurowych.

Firma amerykańska interesuje się importem różnych towarów z Polski na rynek angielski do kolonij na rachunek własny, lub w charakterze przedstawicieli.

Firma agenturowa pragnie nawiązać kontakt z polski-

mi eksporterami różnych artykułów, zainteresowanymi nast. rynkami: Holandią, Anglią, Belgią i Indiami Holend.

Firma palestyńska poszukuje przedstawicielstwa polskich firm z branży włókienniczej (wyroby bawełniane, sukno i jedwab sztuczny).

W Holandii istnieje zainteresowanie importem z Polski kołnierzyków i żabotów damskich, fantazyjnych szalików damskich, rękawiczek trykotażowych i nicianych, dotychczas sprowadzanych z Sudetów.

Firmy holenderskie interesują się importem, a zwłaszcza tranzakcjami tranzytowymi na aksamit i plusz, które dotychczas dostarczały fabryki sudeckie.

Firma kanadyjska pragnie otrzymać zastępstwo eksporterów polskich kap na łóżka, obrusów, materiałów meblowych.

Współwłaściciel firmy egipskiej przyjeżdża do Polski w celu nawiązania stosunków handlowych w zakresie różnych artykułów włókienniczych.

Firma holenderska wyraża żywe zainteresowanie objęciem zastępstw fabryk polskich, mogących eksportować: damskie i męskie tkaniny wełniane, jedwabne, bawełniane, lniane, szale, krawaty, pulowery, rękawiczki.

Polska firma w Pradze ma zapotrzebowanie z Kolumbii, dysponując pozwoleniem przewozu, na następujące artykuły: stożki filcowe i welurowe, wyroby bawełniane, jak obrusy, inlety pościelowe oraz na przędzę wełnianą.

Firma holenderska poszukuje zastępstwa firm polskich na sprzedaż szalików damskich i męskich, kapeluszy damskich oraz koronek, zwłaszcza zaś koronek kościelnych.

Firma norweska, posiadająca fabrykę pończoch męskich, ma zapotrzebowanie na przędzę wełnianą w ilości 4 do 5 tysięcy kilogramów rocznie i poszukuje dostawcy w Polsce.

Firma belgijska interesuje się wstążkami do kapeluszy z jedwabiu naturalnego i sztucznego, poszukując eksportów.

Firma norweska pragnie nawiązać kontakt z polskimi fabrykami zwykłego sznurka, sznurów sisalowych do pakowania oraz lin konopnych, celem bezpośrdniego importu, płacąc gotówką przy odbiorze dokumentów.

Firma londyńska poszukuje na eksport do Afryki Zachodniej pół — pończoch golfowych, prosząc o wzory.

Firma grecka interesuje się importem tkanin bawełnianych, drukowanych na konfekcję męską i damską, wyrobów pończoszniczych.

Firma marokańska pragnie opracować zbyt artykułów polskich na tamtejszym rynku, mianowicie w zakresie koszul męskich i chłopięcych w średnim gatunku, spodni męskich i ubrań również chłopięcych, z modnych materjałów letnich, nie gniotących się i wełnianych, ubrań płóciennych, fantazyjnych dla malutkich chłopców od 2—5 lat ew. welwetowych, pulowerów męskich, damskich i dziecięcych, wełnianych, półwełnianych, bawełnianych i jedwabnych, bielizny damskiej trykotowej i perkalikowej, koszul nocnych, pończoch damskich, skarpetek męskich i demi-bas dziecinnych.

Firma angielska pragnie otrzymać zastępstwo na sprzedaż tanich pończoch damskich, na które posiada duże zapotrzebowanie.

Firma angielska zapytuje o fabryki pończoch damskich z jedwabiu sztucznego, dla których ma duże zainteresowanie.

Firma angielska interesuje się eksportem do Afryki Zachodniej wyrobów polskich, jak: tanie koszule bawełniane, bawełniana bielizna dziana, kamizelki, pullovery, cardigany i koszule sportowe.

Firma amerykańska, zamierzająca zlikwidować swoje stosunki z eksporterami Czechosłowacji i Itaji, interesuje się importem z Polski pantofli nocnych, skórzanych i filcowych, ewentualnie z innych materjałów, jak również wszelkiego rodzaju rękawiczkek bawełnianych i wełnianych, gładkich i wzorzystych, a także haftów ludowych i różnych wyrobów bawełnianych i innych

Członkom zrzeszeń kupieckich bliższ[illegible] i udziela Centrala Kupców za pośrednictwem odnośnego Stowarzyszenia w Warszawie Senatorska 22.

PORADNIK CELNY

Odwołania w sprawach celnych.

(A. M.) Od postanowień Urzędów Celnych, służy stronie prawo odwołania się do wyższych władz celnych, a m. do Dyrekcji Ceł i Ministerstwa Skarbu.

Orzecznictwo w sprawach celnych należy wyłącznie do władz celnych, a tymsamym jest niedopuszczalne odwoływanie się w tych sprawach do sądów.

Zażalenia w sprawach stosowania taryfy celnej powinno być wniesione do dni 30-tu po oznajmieniu stronie wyniku rewizji. Po zapoznaniu się z treścią wyniku rewizji, jest strona zobowiązana do złożenia oświadczenia odnośnie do sporządzonego przez Urząd Celny wyniku; przez odpowiednią adnotację w zgłoszeniu celnym. W wypadku, gdy strona nie zgadza się z przedstawionym jej wynikiem celnym; przysługuje jej prawo wniesienia odwołania od tej decyzji Urzędu do właściwej wyższej władzy celnej. w 30-to dniowym terminie od oznajmienia wyniku.

Przy przesyłkach odprawianych w pocztowych Urzędach Celnych, bez udziału strony, przepisany termin 30-tu dniowy liczy się od dnia następnego po doręczeniu stronie przesyłki wraz z kwitem celnym.

W Urzędach Celnych 1-szej klasy rozpatruje wniesione zażalenia Komisja Taryfowa, składająca się z naczelnika oraz 2 urzędników najbardziej doświadczonych w towaroznastwie, na podstawie prób wydzielonych ze spornie zakwalifikowanego towaru, w obecności strony, przez rewidującego urzędnika. Orzeczenie tej komisji podaje się stronie do wiadomości.

W wypadku, gdy strona zgłasza dalsze zażalenie na orzeczenie komisji, Urząd Celny sporządza protokół w sprawie zastosowania taryfy celnej, który wraz z próbkami przesyła do Minist. Skarbu. W danym wypadku ma strona prawo uzasadnienia swej prośby o zastosowanie żądanej przez nią pozycji taryfy celnej.

Strona może podjąć towar z Urzędu Celnego nie czekając decyzji Ministerstwa Skarbu, jeżeli uczyni zadość wszystkim obowiązującym przy odprawie celnej przepisom i zgodnie z orzeczeniem Komisji Taryfowej uiści przypadające należytości celne.

Zażalenie w sprawie stosowania taryfy celnej winno być wniesione zasadniczo w przepisanym terminie przed wydaniem towaru do wolnego obrotu. Zażalenie wniesione po wydaniu towaru jest tylko wówczas rozpatrywane, gdy zostało wniesione przed upływem przewidzianego okresu 30-todniowego i jeśli strona przeprowadzi Urzędowi dowód tożsamości towaru.

Po otrzymaniu decyzji Ministerstwa Skarbu, Urząd Celny — zależnie od treści tegoż — zwraca stronie nadpłacone, lub żąda od niej niedobrane należytości celne.

Zażalenia w sprawie stosowania taryfy celnej, rozstrzyga w drugiej instancji Ministerstwo Skarbu, zaś w sprawach przepisów celnych Dyrekcja Ceł.

Orzeczenia te są ostatecznie w trybie administracyjnym, co jednak nie wyklucza prawa wniesienia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Odpowiedzi redakcji.

Nowy artykuł: Informacje w sprawie stosowania taryfy celnej udziela wyłącznie Ministerstwo Skarbu. Należy wnieść podanie na piśmie do Ministerstwa Skarbu, Departament Ceł w Warszawie, w którym należy szczegółowo określić: Pochodzenie i przeznaczenie towaru, jego skład i wogóle te wszystkie dane, które mogłyby mieć wpływ na taryfowe zakwalifikowanie towaru. Należy również wskazać Urząd Celny, przez który zamierza Pan towar sprowadzić. Do podania należy załączyć 3 jednakowe próbki towaru. Oplata stemplowa wynosi zł. 5.— oraz po 50 groszy za każdy załącznik.

A. F. Kraków. Sprawę obrotu towarowego ze Sudetami omawialiśmy w numerze 39 Przeglądu Kupieckiego.

Rozdrobnienie handlu w Polsce

Jeżeli przejrzymy statystykę wszystkich przedsiębiorstw handlowych, wykupujących świadectwa przemysłowe, to przekonamy się, że na przestrzeni dziesięciu lat, t. j. od 1927 roku do 1937 r. — liczba tych przedsiębiorstw wzrosła: w 1927 r. wynosiła ona 449.405, zaś w r. 1937 — 476.233. Wzrost ten wyniósł 5,9 proc. Zmiany w liczbie przedsiębiorstw handlowych w tym okresie odpowiadają mniej więcej zmianom w ogólnej sytuacji gospodarczej, a więc w latach pomyślnej koniunktury t. j. do r. 1929 powstawały nowe placówki handlowe. Spadek ich liczby zaznacza się począwszy od r. 1930 kiedy mieliśmy ich 455.261 i postępuje stale, aż do r. 1934, dochodząc do 403.504 (o 10.2 proc. mniej niż w r. 1927). Od r. 1935, gdy koniunktura zaczyna się polepszać, placówki handlowe zaczynają znów powstawać. Liczba ich wzrasta z 415.351 do 449.107 w r. 1936. Rok 1937 wykazuje w stosunku do poprzedniego dalszy przyrost liczby przedsiębiorstw o 27.126.

Na pierwszy rzut oka mogłob ysię wydawać — w świetle tych danych, że tendencje rozwojowe handlu w Polsce przedstawiają się pomyślnie. Skoro powstają nowe placówki kupieckie, skoro liczba przedsiębiorstw wzrasta, łatwo byłoby wyciągnąć z tego wniosek, że struktura naszego handlu ulega wzmocnieniu. Niestety, jednak wniosek taki byłby najzupełniej błędny. Statystyka ilości przedsiębiorstw handlowych wg. ich rozmiarów wykazuje, że w okresie 1927 — 1935 liczba większych przedsiębiorstw uległa poważnemu zmniejszeniu. W r. 1927 mieliśmy 1204 przedsiębiorstwa handlowe I kategorji, a w 1935 tylko 576; w II kategorji z 31.508 placówek kupieckich w 1927 r. zostało 19.227 w 1935 r.; liczba przedsiębiorstw III kategorji spadła niemal o 100 proc., bo z 204.043 w r. 1927 do 100.923 w r. 1935. W przeciwieństwie do większych placówek przedsiębiorstwa małe wykazują wzrost ilościowy; w kategorji IV w r. 1927 miliśmy ich 199.991, a w 1935 r. — 290.381. Liczba przedsiębiorstw handlowych IV kategorji podniosła się zatem o bliska 100.000.

Dane te charakteryzują wysoce niepomyślny proces rozdrobnienia handlu w Polsce. Specjalnie niepokojącym jest zjawisko zaniku przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorji, które w r. 1927 stanowiły 7,27 proc. ogółu przedsiębiorstw handlowych, a w 1935 r. tylko 4,78 proc. Trzeba przy tym zaznaczyć, że do tej grupy przedsiębiorstw, poza bankami, zakładami przewozowymi, hotelarskimi i ubezpieczeniowymi, należą przede wszystkim hurtownie, których jest jak wiadomo bardzo nam w Polsce potrzeba.

Rozdrobienie handlu polskiego charakteryzuje nie tylko stosunek ilościowy większych i mniejszych przedsiębiorstw; zjawisko to potwierdza również bardzo niski odsetek kupców zatrudniających obce siły robocze; wg. spisu ludności w 1921 r. na ogólną ilość 325.158 samodzielnych kupców w handlu towarowym — 22.012 t. j. zaledwie 6,7 proc. zatrudniało obcych pracowników. Największą stosunkowo ilość przedsiębiorstw handlowych wyższych kategoryj posiadają m. st. Warszawa oraz województwa śląskie, pomorskie i poznańskie. Natomiast rozdrobnienie handlu występuje najsilniej w województwie kieleckim i w województwach wschodnich.

Nie mając jeszcze szczegółowych danych za lata 1936 i 1937 nie możemy orientować się czy tendencja rozdrabniania handlu w latach tych występowała w sposób równie silny, jak do 1935 r. Sądząc jednak po zaznaczonym na wstępie wzroście liczby przedsiębiorstw handlowych w latach 1936 i 1937 można przypuszczać, że w latach tych przypadających na okres poprawy gospodarczej — proces zmniejszania się ilości większych placówek — mógł uledz raczej pewnemu zahamowaniu. Nie zmieniłoby to w niczym istoty zagadnienia, którego przyczyn szukać należy nie tylko w zmianach koniunkturalnych, ale i to przede wszystkim — w strukturalnych niedomaganiach polskiego handlu. Szczególnie silny zaś wpływ na rozdrobnienie przedsiębiorstw handlowych i zanik hurtu ma m. in. brak kapitałów i nisko oprocentowanego kredytu oraz zakładanie przez przemysł sklepów fabrycznych.

KOMUNIKATY

Krak. Izby Przemysłowo - Handlowej

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie. Wydział Zasobów Nr. V. 2c-247/2/38 ogłasza przetarg na sprzedaż różnych materiałów żelaznych jak:

stal resortową, zestawy kołowe, nity żelazne, śruby żelazne, kształtki żeliwne, zbiorniki blaszane, dźwigary i drut żeliwny.

Oferty składać należy do dnia 4 stycznia 1939 r. do godz. 10.15.

Bliższe szczegóły o powyższym przetargu można otrzyma w tut. Izbie w godzinach urzędowych.

* * *

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, Wydział Zasobów Nr. V./2e/320/16/38, ogłasza przetarg na dostawę 15.000 kg. bieli szarej produkowanej na litoponie.

Oferty składać należy do dnia 4 stycznia 1939 r. do godz. 10.

Bliższe szczegóły o powyższym przetrgu można otrzymać w tut. Izbie w godzinach urzędowych.

Komunikaty Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Zapomogi na wykupienie świadectw przemysłowych

Wzrastająca pauperyzacja kupiectwa żydowskiego w szczególności wśród drobnych kupców i kramarzy, uniemożliwia tym ostatnim utrzymanie swych warsztatów pracy, na skutek niemożności wykupna świadectwa przemysłowego. Jest naszym **świętym obowiązkiem dopomóc tym drobnym kupcom do utrzymania swej egzystencji, którzy stają przed widmem nędzy i niemożności dalszego zarobkowania.**

Pragnąc dopomóc tym najbiedniejszym kupcom, wyłoniło Krakowskie Stowarzyszenie Kupców „Komitet Doraźnej Pomocy", który zbiera fundusze w celu zakupywania z nich świadectw przemysłowych kupcom i kramarzom najniższych kategorii handlowych.

Komitet ten przyjmuje również datki dobrowolne dla zasilenia tego funduszu od osób, pragnących ulżyć doli tym nieszczęśliwym, którzy skazani są na pomoc publiczną.

Podania petentów winny być zgłoszone **na piśmie** w dniach najbliższych w Dyrekcji Stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 40. Podania winny zawierać imię, nazwisko, adres przedsiębiorstwa, rodzaj handlu; należy dołączyć ostatni nakaz płatniczy na podatek przemysłowy (tj. za rok 1937 wzgl. wymiar zryczałtowany na lata 1937 i 1938).

Z uwagi na ograniczone fundusze i spodziewaną wielką liczbę zgłoszeń nie będzie się rozpatrywało podań wniesionych **po dniu 27 grudnia br.**

Zwraca się uwagę zainteresowanym, iż formularze podań są do nabycia w Krak. Stow. Kupców.

Swiadectwa przemysłowe na rok 1939

Odmiennie aniżeli w latach ubiegłych, Krakowskie Stowarzyszenie Kupców tego roku *nie będzie* świadectw przemysłowych na r. 1939 sprzedawać z przyczyn od siebie niezależnych.

Zawiadamiając o tym zalecamy naszym P. T. Członkom, aby należność na »patenty« wpłacali w Kasach Skarbowych możliwie przed 28 grudnia wobec spodziewanego po tym terminie silnego natłoku.

Stowarzyszenie udzielać będzie swym Członkom wszelkich porad połączonych ze sprawą świadectw przem., wystawiać odnośne deklaracje, wygotowywać p[illegible]ania i t. d.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1939.

(z uwzględnieniem wszelkich należności ubocznych oraz 15%-ego dodatku)

A. Dla przedsiębiorstw handlowych.

Kategorie		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	W miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
		złotych					
I.	Dla zakładów handlowych	3.700	—	—	—	—	—
II.	„ „ „	—	740	610.50	499.50	370	240.50
III.	„ „ „	—	148	120.25	92.50	74	46.25
IV.	„ „ „	—	55.50	46.25	37.—	27.75	18.50
Va.	„ handlu rozwoźnego	92.50	—	—	—	—	—
Vb.	„ „ obnośnego	27.75	—	—	—	—	—

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych

Kategorie		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	I.	II.	III.	IV.
I.	. . . .	11.100	—	—	—	—	—
II.	. . . .	7.400	—	—	—	—	—
III.	. . . .	3.700	—	—	—	—	—
IV.	. . . .	1.110		—	—	—	—
V.	. . . .	370	—	—	—	—	—
VI.	. . . .	—	222	185	148	111	74
VII.	. . . .	—	111	92.50	74	55.50	37
VIII.	. . . .	—	27.75	22.20	18.50	11.10	7.40

C. Dla handlu jarmarcznego.

	Dla handlu hurtowego	Dla handlu detalicznego
	złotych	
Na jarmarkach, trwających ponad 21 dni	462.50	129 50
„ „ „ „ 7 dni do 21 dni	231.25	64.75
„ „ „ „ 3 dni do 7 dni	185.—	46.25

Karty rejestracyjne na oddzielny skład 18.50 zł.

D. Dla zajęć przemysłowych.

Kategorie	Oznaczenie zajęcia przemysłowego	Cena w złotych
I.	Ekspedytorzy, nie utrzymujący oddzielnych biur i pomocników handlowych lecz trudniący się osobiście z polecenia osób trzecich cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę lub otrzymywanych z zagranicy:	
	1) Przy urzędach celnych, znajdujących się przy głównych liniach kolei żelaznych	740
	2) „ „ „ „ „ bocznych „ „ „	555
	3) „ „ „ nie położonych „ liniach kolejowych . . .	462.50
II.	a) Pośrednicy giełdowi (maklerzy):	
	1) Na giełdzie warszawskiej	740
	2) Na innych giełdach	462.50
	b) Wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	277.50
	2) W miejscowościach II. klasy	185
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	55.50
III.	Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych oraz instytucji kredytowych o ile prowadzą operacje bez utrzymania biur:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	92.50
	2) W miejscowościach II. klasy	74
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	37
IV.	Pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie)	185

Cena abonamentu:

Abonament	kwartalny	4 zł
„	półroczny	8 zł
„	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40.
Telefon Nr. 215-65

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450. Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców

Redaktor: Dr. Arnold Thaler

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.